

WALDEMAR MICHALSKI

ur. 1938; Włodzimierz Wołyński



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, studia, PRL, KUL, polonistyka

Przyjechałem do Lublina z tekturową, brązową walizką w garści

Po ukończeniu matury przyjechałem do Lublina z tekturową, brązową walizką w garści. Rozpocząłem studia polonistyczne na KUL-u. To był rok 1956. Bardzo ciekawy rok, bardzo obfity w różne wydarzenia polityczne. Początkowo wydawało mi się, że powinienem bardziej studiować może na Politechnice. Myślałem też o szkole medycznej. Bo w tradycji wszyscy moi koledzy szli albo do Akademii Medycznej, albo na Politechnikę. A ja naraz na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Mama, która była bardzo wierzącą i praktykującą osobą, bardzo się cieszyła. Myślała, że jak skończę KUL, to będę księdzem. Ale poszedłem na KUL na polonistykę.

Mieszkałem w domu akademickim na Sławińskiego, obecnie ulica Niecała. Taki secesyjny budynek, który miał wówczas jeszcze balkony. Zostały odcięte chyba w latach 70. czy 80. i teraz jest płaski. To jest budynek naprzeciw dworku, gdzie swoją siedzibę ma instytut profesora Kłoczowskiego, Instytut Wschodni, a przedtem było pogotowie ratunkowe. To był dom akademicki tylko dla mężczyzn. Był absolutny zakaz wstępu dla kobiet. Tam właśnie poznałem Stachurę.

Data i miejsce nagrania	2008-12-03, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"